Krzysztof Czarnecki

Źródła, geneza i istota doktryny salazaryzmu w Portugalii w XX wieku[1]

W dniu 28 maja 1926 roku doszło w Portugalii do przewrotu wojskowego zainicjowanego przez gen. Gomesa da Costę. Zamach ten był wynikiem 16 lat trwania republiki parlamentarnej (od 5 października 1910 roku). Bilans rządów republikańskich był katastrofalny: 7 parlamentów, 10 prezydentów, w tym 1 zamordowany, 52 gabinety, z których tylko 1 przetrwał dłużej niż rok, 24 rewolty i powstania. Tylko w latach 1920–1925 w Lizbonie naliczono 325 zamachów bombowych. Inflacja spowodowała 25-krotną podwyżkę kosztów życia w ciągu 9 lat. Wartość pieniądza spadła do jednej trzeciej wartości sprzed I wojny światowej[2]. Po przewrocie odsunięto od władzy wpływowe rozpolitykowane koterie z Lizbony, zaczęło się przejmowanie wysokich stanowisk w kraju przez „prowincjonalnych" oficerów z północy Portugalii. Okazało się, że oficerowie ci wywodzą się z kręgu integralistów i są uczniami profesora ekonomii na uniwersytecie w Coimbrze, António de Oliveiry Salazara[3]. Największym problemem Portugalii w tym okresie był kryzys finansowy oraz niespłacony dług zagraniczny. W roku budżetowym 1926/1927 deficyt przekroczył równowartość około 3 mln funtów brytyjskich. Państwu groziło bankructwo, a minister gen. Sinel de Cordes był zmuszony zaciągnąć pożyczkę z Ligi Narodów. Liga postawiła warunek międzynarodowego nadzoru finansowego, rząd się na to nie zgodził.

[1] Fragmenty pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem prof. zw. dr. hab. Marka J. Malinowskiego na kierunku politologia na Wydziale Humanistycznym Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.

[2] J. Pałęcka, O. Sobański, *Rewolucja nie zaczęła się w czwartek*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 1976, s. 72.

[3] T. Wituch, *Historia Portugalii w XX wieku*, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku, Pułtusk 2000, s. 84.

18 kwietnia 1928 roku gen. S. de Cordes złożył dymisję. Stabilizacja finansowa państwa była sprawą priorytetową, w tym celu poproszono o pomoc prof. A. Salazara, który miał świetną opinię w kręgach ekonomistów. 28 kwietnia 1928 roku A. Salazar objął stanowisko ministra finansów. Funkcję tę pełnił do 5 lipca 1932 roku, kiedy to został premierem Portugalii.

Poglądy António de Oliveiry Salazara

A. Salazar (1889–1970) wychowywał się w katolickiej rodzinie, w młodości działał w różnego rodzaju organizacjach propagujących katolicyzm społeczny. Jego koncepcje społeczno-gospodarcze opierały się na nauce papieża Leona XIII. Uwidoczniło się to w jego antyliberalizmie, korporacjonizmie, który opierał się na harmonii świata pracy i kapitału oraz na uznaniu własności prywatnej jako nienaruszalnej. Własność ta jednak miała mieć też obowiązki wobec społeczeństwa. Uznawał legitymistycznego pretendenta do tronu, miał szacunek dla instytucji królewskiej, ale nie restaurował monarchii, stwierdzając, że był republikaninem, ale nie demokratą. Podobnie jak Leon XIII uważał, że czas monarchii przeminął bezpowrotnie. Godził się natomiast na autorytarno-republikański model władzy, gdyż w nim widział gwarancję zachowania prawa naturalnego i stworzenia chrześcijańskiego społeczeństwa[4].

Zewnętrzne źródła doktryny salazaryzmu

Salazaryzm swoją linię polityczną i społeczną opierał między innymi na nauczaniu społecznym papieża Leona XIII i jego encyklice *Rerum Novarum* z 15 maja 1891 roku. Encyklika ta była pierwszą papieską deklaracją praw człowieka, dostrzec można w niej takie postulaty, jak: prawo do decydowania o swoim życiu, prawo do wypoczynku, prawo do sprawiedliwej płacy, prawo do godziwych warunków pracy oraz prawo do zakładania stowarzyszeń i związków zawodowych. A. Salazar inspirował się także francuskim politykiem, jednym z założycieli Akcji Francuskiej (*Action Francaise*, AF) Charles'em Maurrasem (1868–1952), a szczególnie jego interpretacją nacjonalizmu. Nacjonalizm według Ch. Maurrasa to nic innego, jak wniosek wyciągnięty z doświadczenia pouczającego, że jednostka nie mogła rozwinąć swoich możliwości twórczych bez zapuszczenia korzeni w swojej grupie naturalnej[5]. Barbarzyństwo zaczynało się wtedy, kiedy ludzie przenosili impulsy nad rozum i decydowali się postępować według własnego „widzimisię", bez liczenia się z mądrością kumulowaną w narodzie i w tradycji. Dla Ch. Maurrasa nacjonalizm oznaczał nie tylko patriotyzm, ale także cywilizację łacińską pojmowaną jako duch katolicki. Wszystko, co nie było rzymskokatolickie, jak na przykład protestantyzm, było obce. Lider Akcji Francuskiej był też zaciekłym przeciwnikiem demokracji. Krytyka demokracji łączyła się z krytyką równości. Każda jednostka wychowała się

[4] M. Bankowicz, *Dyktatorzy i demokraci*, Krakowski Instytut Wydawniczy, Kraków 1993, s. 247.

[5] J. Bartyzel, *Umierać, ale powoli. O monarchistycznej i katolickiej kontrrewolucji w krajach romańskich 1815–2000*, Arkana, Kraków 2006, s. 526.

w innym środowisku, inaczej się doskonaliła oraz pracowała w różnym środowisku. To zróżnicowanie powodowało nierówności przeciwne do idei egalitaryzmu. Ch. Maurras uważał demokrację za niemożliwą do pogodzenia z ładem społecznym, gdyż „niszczyła" ona ciała pośredniczące oraz zaprowadzała centralizm i etatyzm. Alternatywnym rozwiązaniem dla demokracji była według Ch. Maurrasa dyktatura w formie wyłącznej, nieograniczonej i nadzwyczajnej, lecz tymczasowej władzy politycznej jednostki.

Istota doktryny salazaryzmu

Idee salazaryzmu streszczały się w haśle „wszystko dla Narodu, nic przeciw Narodowi". W wywiadzie rzece udzielonym w 1932 roku dziennikarzowi Antoniowi Ferro, A. Salazar stwierdził: „naród jest rzeczywistością żywą, którą pragniemy unieśmiertelnić, […] ciałem organicznym, złożonym z jednostek różniących się między sobą uzdolnieniami, kwalifikacjami i swoim działaniem, jednostek niepodobnych do siebie, zhierarchizowanych w swej dyferencji, że istnieją interesy tej całości, doskonale różne od interesów indywidualnych, a nawet sprzeczne z bezpośrednimi interesami ogółu"[6]. Dlatego konstytucja Nowego Państwa (*Estado Novo*, EN) miała opierać się na nacjonalizmie pojednawczym, który zapewniłby prawidłowe współistnienie i działanie wszystkich czynników naturalnych, tradycyjnych i postępowych. A. Salazar z przekonań był antydemokratą, korporacjonistą oraz nacjonalistą. Nigdy jednak nie posługiwał się charakterystyczną dla nacjonalizmu faszystowskiego ideologią wroga. Podobny typ politycznego autorytaryzmu pragnącego odrzucenia demokracji i totalitaryzmu reprezentowały: Węgry Miklosa Horthy'ego, Polska Józefa Piłsudskiego, Niemcy Paula von Hindenburga i Franza von Papena, Austria Engelberta Dollfussa i Kurta Schuschnigga oraz Hiszpania gen. Francisca Franco.

W Portugalii A. Salazara za zasadnicze elementy struktury społecznej uznawano rodziny, samorząd lokalny i korporacje. Premiera Portugalii postrzegano jako człowieka ascetycznego, skromnego, bez osobistych ambicji oraz fanatycznie uczciwego, ale zdecydowanego, jeżeli chodzi o rządzenie krajem. Rywalizacja o władzę i ewentualne zmiany ekip kierowanych były niedopuszczalne przez A. Salazara, a założony porządek był niezmienny. Korupcję i nepotyzm uważał za największe zagrożenie dla państwa. Swej olbrzymiej władzy nigdy nie wykorzystał dla celów prywatnych[7]. A. Salazar podkreślał, że nie zawsze i nie we wszystkich warunkach parlamentaryzm się sprawdzał, a autokratyczna propozycja sprawowania władzy była odpowiedzią na niedoskonałości portugalskiej demokracji. W ustroju parlamentarnym, jak twierdził A. Salazar, władza była wykonywana przez zmienną i przypadkową większość, której obce było poczucie odpowiedzialności obowiązujące rządzących[8]. Parlamentaryzm stał się ukrytą dyktaturą, gdyż przeobrażał się stopniowo w narzędzie panowania mniejszości, używającej idei demokracji do legitymizacji własnego systemu władzy.

[6] A. Ferro, *Dyktator współczesnej Portugalii. Salazar*, Instytut Wydawniczy. Biblioteka Polska, Warszawa 1936, s. XX.

[7] M. Bankowicz, *Dyktatorzy i demokraci*, op. cit., s. 336.

[8] Ibidem, s. 339.

Portugalski przywódca nie akceptował egalitaryzmu, według niego źródłem władzy nie były masy, a elita, która miała przesłanki naturalne takie, jak: zdolności, umiejętności oraz cechy charakteru. Dosłownie pojęta demokracja jako rządy większości, czyli mas, nie istnieje i istnieć nie może. Masy nigdy same, bezpośrednio rządzić nie mogą, lecz są rządzone przez elity, to jest nieliczne grupy, które z rozmaitych względów zajmują uprzywilejowane pozycje[9]. A. Salazar nie wierzył też w równość, a jedynie w hierarchię. Ludzie mieli być co prawda równi wobec prawa, natomiast nie można było przypisywać wszystkim tych samych uprawnień politycznych. A. Salazar podchodził krytycznie nie tylko do demokracji. Jeszcze większy sprzeciw budził w nim faszyzm i komunizm.

Premier Portugalii był wysoce wyspecjalizowanym technokratą, typowym przykładem polityka „gabinetowego". Publicznie przemawiał rzadko, krótko i rzeczowo. Nie miał osobowości władczej, nie był przywódcą żadnego zorganizowanego ruchu politycznego. Nie miał przywódczej charyzmy, choć z upływem czasu nabrał pewnej apodyktyczności. Był rygorystycznym pragmatykiem. Nie znosił demagogii i doktrynerstwa, nie ufał też ludziom, którzy z polityki robili lukratywny zawód[10]. Sukces A. Salazara był możliwy dzięki temu, że zdecydowana większość narodu nie brała żadnego udziału w życiu politycznym. Ta większość zatem nie odczuwała przez wiele dziesięcioleci żadnej frustracji z powodu politycznego ubezwłasnowolnienia. Stabilizacji Nowego Państwa bardzo sprzyjały specyficzne cechy autorytaryzmu A. Salazara. Władzę dzielił z armią, nie miał ambicji przywódczych, zmiany były wprowadzane stopniowo.

Konstytucja z 1934 roku

19 marca 1934 roku weszła w życie nowa konstytucja. Stanowiła ona między innymi, że prezydent Republiki, zawsze pozostając dysponentem władzy, spełnia jedynie funkcję głowy państwa, pozostawiając troskę o kierowanie administracją odpowiedzialnemu przed nim premierowi. Premier był więc rodzajem kanclerza, bezpośrednio rządzącego i administrującego krajem. Jego zadaniem było określenie kierunków polityki działania wszystkich ministrów. Premier odpowiadał przed prezydentem za całość poczynań rządu, ministrowie byli jedynie jego pomocnikami. Ustrój Portugalii był więc mieszaniną władzy prezydenckiej, jaką mamy w Stanach Zjednoczonych Ameryki, oraz władzy kanclerskiej, jaka istnieje w Republice Federalnej Niemiec. Można to określić jako prezydencjalizm dwugłowy lub prezydencjalizm premierowski. W stosunku do innych ustrojów prezydenckich występowała zasadnicza różnica prawna. Rada ministrów miała prawo samodzielnego rozwiązywania pewnych zadań. Faktycznie w takich wypadkach głos premiera zawsze decydował[11].

[9] P. Piekarski, *Leo Strauss jako krytyk demokracji*, [w:] *Krytycy demokracji*, (red.) C. Kalita, A. Wielomski, Arte, Warszawa 2009, s. 209.
[10] T. Wituch, *Historia Portugalii…*, op. cit., s. 95.
[11] J. Pałęcka, O. Sobański, *Rewolucja…*, op. cit., s. 74–75.

Podsumowanie

Rządy A. Salazara w Portugalii określane są dyktaturą profesorów lub dyktaturą bez dyktatora. Dyktatura ta była najbardziej umiarkowana w Europie, będąc jednocześnie jedną z najbardziej stanowczych i konsekwentnych w swym postępowaniu. Dyktatura jako forma rządów pozwoliła w ogarniętej chaosem Portugalii narzucić społeczeństwu określone zasady, które nie podlegały ocenie większości. Dzięki temu można było w kraju wprowadzić potrzebne reformy; nie dyskusja, a szybka decyzja mogła uratować państwo od gospodarczej zapaści. Taką decyzję mogła podjąć tylko autonomiczna jednostka w osobie dyktatora, a nie parlament, gdzie najistotniejsze były partykularne interesy partii.

Bibliografia

Bankowicz M., *Dyktatorzy i demokraci*, Krakowski Instytut Wydawniczy, Kraków 1993.

Bartyzel J., *Umierać, ale powoli. O monarchistycznej i katolickiej kontrrewolucji w krajach romańskich 1815–2000*, Arkana, Kraków 2006.

Ferro A., *Dyktator współczesnej Portugalii. Salazar*, Instytut Wydawniczy. Biblioteka Polska, Warszawa 1936.

Krytycy demokracji, (red.) C. Kalita, A. Wielomski, Arte, Warszawa 2009.

Pałęcka J., Sobański O., *Rewolucja nie zaczęła się w czwartek*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 1976.

Piekarski P., *Leo Strauss jako krytyk demokracji*, [w:] *Krytycy demokracji*, (red.) C. Kalita, A. Wielomski, Arte, Warszawa 2009.

Wituch T., *Historia Portugalii w XX wieku*, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku, Pułtusk 2000.